

Ministerstwo Spraw Wojskowych.

8173 J5

Warszawa, dn. 22. września 1921 r.

~~NACZELNIK DOWÓDZTWA ON WP~~
(SZTAB GENERALNY)

Oddział II Informacyjny

Nr 4792 /II. inf./II.C. DO

WÓDZA NACZELNEGO /ADJUTANTURA GENERALNA/.

w B e l w e d e r z e.

Przedkładam do wiadomości odpis raportu Pełnomocnika Morskiego i Wojskowego w Londynie, dotyczący kwestji Irlandzkiej i bezrobocia w Anglii.

1 załącznik.

w.z. Szefa Sztabu Generalnego

O t r z y m u j ą :

Wódz Naczelny /Adjutantura Generalna,
Pan Minister Spraw Wojskowych.
Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

J. K.
Generał-pporucznik.

ADJUTANTURA GENERALNA
NACZELNEGO WÓDZY
II. C. 8173 J5
7.X 1
152 roku
152 roku

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Pełnomocnik Wojskowy i Morski
przy Poselstwie Polskiem
w Londynie.

Duplikat.

Londyn, dn. 10 Września 1921r.

38, Cadogan Square,

S.W.1.

No: 1480/Tajne.

D o

Naczelnego Dowództwa W.P.

Oddział II

w W a r s z a w i e.

Na ogólnem tle politycznego zacisza panującego obecnie w Anglii, w związku z przerwą w sesjach Parlamentu i z wyjazdem na wieś działaczy politycznych i społecznych - jest to bowiem sezon polowań, rybołówstwa i t.d.- zarysowały się ostrzejsze fazy paru kwestji, które skupiły koło siebie uwagę Rządu i społeczeństwa.

Kwestja Irlandzka.

Pomimo "zawieszenia broni" w Irlandji, w Belfast wynikły zbrojne rozruchy, których policja nie mogła stłumić, wskutek czego 31 Sierpnia użyte było wojsko. 1go Września spokój był przywrócony; jednocześnie zakończył się strajk kolejowy w Cork.

Parlament rewolucyjny irlandzki Dail Éireann 30 Sierpnia wystosował i wysłał odpowiedź na ostatnie propozycje Lloyd George'a, poczem większość członków wyjechała z Dublinu. Emisarjusze SinnFein'u Barton i McGrath, wiozący tę odpowiedz, wręczyli ją Lloyd George'owi 1go Września wieczorem w Gairloch w Szkocji, gdzie premier bawił u Sir Kenneth Mackenzie. Dla rozważenia tej odpowiedzi został zwołany Gabinet na 7go Września do Inverness, odległego od Gairloch o cztery godziny drogi.

Przypomnieć należy, iż treść propozycji Rządu była następująca:

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Irlandja otrzymuje zupełny status Dominium, zupełną samodzielność w zakresie podatków i finansów.

Posiada własne: Sądownictwo, wojsko dla obrony krajowej /terytorjalne/ i policję: urzędy pocztowe, sanitarne, wychowawcze i inne.

Ludność Irlandji ma sama zdecydować, czy zachowaną ma być jedność całej Irlandji, czy też ona ma się rozdzielić na Południową i Północną; i czy te dwie części mają być zupełnie samodzielne, czy też związane ze sobą wspólną władzą lub instytucją wyższą.

Rząd Brytyjski stawiał jednak następujące warunki:

1/ Wyłącznie Flota Królewska kontroluje morze, otaczające Irlandję, i ma wolne używanie portów i wybrzeża dla swych celów i potrzeb.

2/ Siły Powietrzne brytyjskie mają wolne używanie terytorjum Irlandzkiego dla swych celów i potrzeb.

3/ Ilość Irlandzkich Sił terytorjalnych powinna pozostawać w pewnym ścisłym stosunku do Sił terytorjalnych w Anglji i Szkocji.

4/ Rząd Brytyjski na terytorjum Irlandji ma prawo werbunku do Sił regularnych lądowych, morskich i powietrznych Imperjum brytyjskiego.

5/ Między Irlandją a Brytanją nie może być granicy celnej.

6/ Irlandja uczestniczy w Długu Narodowym i w wypłacaniu emerytur wojskowych.

Odpowiedź Dail Eireann'u na tę propozycję, podpisana przez de Valerę /załącznik No.1/, streszcza się w ten sposób:

Naród Irlandzki ogromną większością oświadczył się za niepodległością i ukonstytuował Rzeczpospolitą. Tymczasem Rząd Brytyjski proponuje Irlandji Status gorszy od tego, jakiego używają Kanada, Australja, Afryka Południowa i Nowa Zelandja; te ostatnie posiadają gwarancje przeciwko przewadze Wielkiej Brytañji nie tylko w uznanych swych prawach konstytucyjnych, dających im równość z Wielką Brytanją i zupełną wolność od kontroli Brytyjskiego Parlamentu i Rządu, ale i w samej swej odległości od Wielkiej Brytañji. Irlandjam nie będzie miała takich gwarancji ani w prawie, ani w odległości. Rząd Brytyjski dąży do rozdziału Irlandji na dwie sztuczne części, w zajmnie sobie wrogie, i do utrzymania nad niemi kontroli wojskowej, morskiej i ekonomicznej.

Siłą problemat irlandzki nie może być teraz rozwiązany, jak nie mogą być w ciągu lat 750-ciu. Wskutek tego jedyną drogą jest wzajemne porozumienie się pełnomocników wyznaczonych od Irlandji i Wielkiej Brytañji, na zasadzie "rząd za zgodą rządzonych" /government by the consent of the governed/. Na tej zasadzie Irlandja zgadza się natychmiast wyznaczyć pełnomocników dla pertraktacji.

7-go Września Gabinet zebrał się w Ratuszu miasta Inverness in pleno. Lloyd George przybył na posiedzenie z Moy Hall wprost od Króla, u którego miał wczesnym rankiem audjencję.

Gabinet, rozważywszy pismo de Valery, wystosował do niego odpowiedź, podpisaną przez Lloyd George'a /załącznik No.2/ takiej treści:

Rząd Jego Królewskiej Mości uważa, że chociaż zasada "rząd za zgodą rządzonych" jest zasadą rozwoju Brytyjskiej Konstytucji, jednak w danym razie nie może być ona przyjęta za podstawę dla rokowań, gdyż wówczas Rząd Brytyjski powinienby przystać na wszelkie wymagania najdalej idące, do ukonstytuowania zupełnie niezależnej Rzeczypospolitej włącznie. Jednakowoż Rząd Brytyjski szczerze zamierza zagwarantować Irlandji najszerszą wolność, bez zerwania jednak łączności z Imperjum Brytyjskiem. Gwarancje mają być przedyskutowane na proponowanej konferencji. Jeżeli jednak Irlandja odrzuca suwerenność Korony i swój udział w charakterze członka w Imperjum Brytyjskiem, dalsze rokowania i konferencje są zbyteczne.

Rokowania trwały zbyt długo, i obecnie Rząd Jego Królewskiej Mości żąda ostatecznej odpowiedzi, czy Irlandja jest przygotowana przystąpić do konferencji "dla ustalenia, w jaki sposób przyłączenie się Irlandji do zespołu narodów, znanego pod nazwą Imperjum Brytyjskiego, może być uzgodnione z Irlandzkimi dążeniami nacjonalistycznymi". W razie zgody na taką konferencję, ostatnia może być wyznaczoną na 20 Września w Inverness.

Odpowiedź ta została doręczoną popołudniu 7go Września kurjerowi irlandzkemu Bartonowi, który niezwłocznie wyjechał do Irlandji.



Do tej konferencji Anglja pragnie przystąpić mając już kwestję irlandzką zakatwioną i przez to swoją sytuację wewnętrzną skonsolidowaną.

Bezrobocie w Anglji

i wzmocniona działalność bolszewicka. Drugą kwestją, która się obecnie zaostrza, jest kwestja bezrobocia i powstających na jej tle przejawów bolszewizmu. Plenarne posiedzenia Gabinetu 7go Września, skończywszy ze sprawą Irlandzką, dyskutowało kwestję bezrobocia i wyznaczyło Komitet w składzie Sir Robert Horne'a, Dr. Macnamara, Sir Alfred Mond'a i p. Munro, któremu poleciło tę sprawę. Komitet ten ma się zebrać w Londynie, zbadać sytuację i przedsię wziąć kroki zaradcze.

Anglja
Ruch bezrobotnych, który do niedawna redukowal się do spokojnych demonstracji, przeciągających przez różne miejscowości Anglji z muzyką, chorągwiami i plakatami, w ostatnich czasach przybrał charakter gwałtownych rozruchów.

Pojawili się agitatorowie Komuniści, którzy w długich gwałtownych mowach podbudzali bezrobotnych do energicznych wystąpień z żądaniem zwiększenia otrzymywanych zasiłków do zrównania z przeciętną pracą zarobczą, na zasadzie, iż społeczeństwo powinno dostarczyć albo pracy albo utrzymania bezrobotnym na równi z pracującymi.

Udzielanie zasiłków leży w kompetencji komitetów opiekuńczych /board of guardians/ instytucji samorządów miejscowych i przeciwko nim były skierowane wystąpienia bezrobotnych.

Pomniejsze rozruchy miały miejsce w kilku miejscowościach. Poważniejsze zaszły 7-go Września w Brystolu, gdzie tłum bezrobotnych, niosąc czerwone

sztandary, wyłamał bramę budynku, gdzie zasiadał komitet opiekuńczy, obrzucił kamieniami policję i na koniec był przez nią rozproszony, rozbiwszy przytem masę okien sklepowych. Tegoż dnia w Dundee kilkotysięczny tłum tłukł szyby i rabował sklepy. W Liverpool dziesięcioletni tłum gwałtownie demonstrował przed ratuszem, zatrzymując wszelki ruch uliczny przez czas dłuższy, i na koniec był rozproszony.

Jak wygórowane są wymagania bezrobotnych co do zasiłków, przykładem może służyć żądanie ich w Woolwich, by zasiłek tygodniowy mężczyzny wynosił 25 szylingów, dla jego żony 25 szylingów, na każde dziecko niżej 16 lat - 8 szylingów, prócz tego zupełne zwolnienie od płacenia komornego.

Ze poza tem zastrzeżeniem się kwestji bezrobocia leży wzmożona agitacja bolszewicka, dowodzi tego fakt, iż w ostatnich czasach, zgodnie z cyframi urzędowymi, liczba bezrobotnych stale się zmniejsza.

◀ Misja Krasina zobowiązała się nie prowadzić propagandy, i rzeczywiście bezpośrednio jej nie prowadzi; podkreśla ona zawsze, że reprezentuje tylko Rząd Sowiecki - propagandę zaś zajmują się samodzielnie partje komunistyczne, nie mające związku z Rządem Sowieckim. ▶

◀ Jednakowoż subtelne nici przeciągają się od Misji Krasina do tych miejscowych partji, gdyż od czasu, kiedy Krasin został do Anglii dopuszczony, zmienia się taktyka miejscowych komunistów. Niezręczne i bezcelowe wystąpienia, jak demonstracje przed Poselstwem naszym, mowy bolszewickie w Hyde Parku i t.d. ustały, natomiast zostały zrzęcznie wyzyskiwane wszelkie fakty konkretne. ▶

wszelkie kryzysy ekonomiczne miejscowe.
Napotkawszy na trudność zasadniczą w samym charakterze anglika, - trzeźwym, praktycznym, wcale nie zapalnym, nie lubiącym teorii abstrakcyjnych i uogólnień, lecz dążącym do praktycznego rozwiązania każdej kwestji konkretnej - propaganda bolszewicka porzuciła publiczne uczenie szerokich mas swej doktrynie /co miało takie powodzenie w Rosji/, i zajęła się pracą bardziej żmudną i subtelną - wyzyskiwania na swą korzyść każdego zjawiska konkretnego w życiu społeczeństwa angielskiego. A nie mogąc przeciągnąć na swą stronę związków zawodowych w całości, gdzie elementy rozsądne przeważają, zwróciła główną swą uwagę na elementy wytrącone z równowagi, jak bezrobotni, i na młodzież, jako element bardziej zapalny. Zaznaczyć należy, że podczas strajku górników, znaczną rolę odegrali przy głosowaniu chłopcy nieletni, zatrudnieni w kopalniach węgla.

Szkoły socjalistyczne niedzielne, ilość których w Anglii przewyższa setkę i do których uczęszcza 10.000 uczniów, są środowiskami propagandy komunistycznej. W tym że kierunku działa "Młoda Liga Robotnicza" /Young Labour League/, posiadająca 9 oddziałów w jednym Londynie i własną czasopismo "Czerwony Sztandar /Red Flag/. W pierwszym numerze tego pisma, w Kwietniu 1920r, był zamieszczony list Komitetu Wykonawczego Młodej Komunistycznej Międzynarodówki, pierwszy kongres której odbył się w Berlinie w Listopadzie 1919r. W liście tym była wyrażona pewność, że równie jak młodzież w Rosji broni Socjalistycznej Rzeczypospolitej w Szeregach

wszelkie kryzysy ekonomiczne miejscowe.

Napotkawszy na trudność zasadniczą w samym charakterze anglika, - trzeźwym, praktycznym, wcale nie zapalnym, nie lubiącym teorii abstrakcyjnych i uogólnień, lecz dążącym do praktycznego rozwiązania każdej kwestji konkretnej propaganda bolszewicka porzuciła publiczne uczenie szerokich mas swej doktrynie /co miało takie powodzenie w Rosji/, i zajęła się pracą bardziej znużoną i subtelną - wyzyskiwania na swą korzyść każdego zjawiska konkretnego w życiu społeczeństwa angielskiego. A nie mogąc przeciągnąć na swą stronę związków zawodowych w całości, gdzie elementy rozsądne przeważają, zwróciła główną swą uwagę na elementy wytrącone z równowagi, jak bezrobotni, i na młodzież, jako element bardziej zapalny. Zaznaczyć należy, że podczas strajku górników, znaczną rolę odegrali przy głosowaniu chłopcy nieletni, zatrudnieni w kopalniach węgla.

Szkoły socjalistyczne niedzielne, ilość których w Anglii przewyższa setkę i do których uczęszcza 10.000 uczniów, są środowiskami propagandy komunistycznej. W tym że kierunku działa "Młoda Liga Robotnicza" /Young Labour League/, posiadająca 9 oddziałów w jednym Londynie i własną czasopismo "Czerwony Sztandar /Red Flag/. W pierwszym numerze tego pisma, w Kwietniu 1920r, był zamieszczony list Komitetu Wykonawczego Młodej Komunistycznej Międzynarodówki, pierwszy kongres której odbył się w Berlinie w Listopadzie 1919r. W liście tym była wyrażona pewność, że równie jak młodzież w Rosji broni Socjalistycznej Rzeczypospolitej w Szeregach

Czerwonej Armji, tak też młodzież proletarska w krajach Ententy wkrótce obali rządy burżuazyjne.

"Liga Plebsu" wydaje czasopismo "Plebs", gdzie w roku zeszłym był zamieszczony artykuł rosyjskiego Komisarza Łunaczarskiego o kulturze proletariatu.

"Brytyjska Sekcja Międzynarodowego proletarskiego ruchu szkolnego", związana bezpośrednio z 3ą Moskiewską Międzynarodówką, wydaje czasopismo "Czerwony Brzask" /Red Dawn/. Pismo to nawołuje do ustalenia dyktatury proletariatu, napada na Parlamentarny Odkam partji robotniczej, na związki zawodowe i na Socjalistyczne Szkoły Niedzielne.

Inne czasopisma komunistyczne, a także masa broszur, również wychwalają Rząd Sowietów w Rosji i otaczają Rosję Sowiecką aureolą męczeństwa i sławy, jako państwo które, pierwsze wcieliło ideały socjalizmu, wolności i równości. I nie tylko niewykształcone tłumy, ale i część młodzieży uniwersyteckiej ~~Nawet nie~~ socjalistycznej jest takiego przekonania o Rosji i jej Rządzie Sowietów.

Polska zaś przedstawia się jako państwo reakcyjne, zabiercze, czyhające na zgubę nieszczęśliwej Rosji. Taki charakter noszą artykuły znów w ostatnich czasach zamieszczane w "Daily Herald", piśmie subsydjowanem przez Rząd Sowietów. Zaznaczyć należy, iż pismo to wznawia obecnie ataki na Polskę. Podaje one pomiędzy innymi wiadomości o torturowaniu jeńców rosyjskich w ^{oz} obłach polskich; oskarża też Polskę o zamaskowane przygotowanie nowej ofensywy przeciwko bezbronnej Rosji, o subsydjowanie w tym celu

Sawinkowa i białych oddziałów rosyjskich, i wyzyskiwanie klęski głodowej w Rosji.

Jednocześnie z artykułami prasy strajnej lewicowej, skierowanymi przeciwko Polsce, prasa tutejsza obozu przeciwnego podkreśla złą wiarę i ciągłe komplikacje, które wywołuje misja Karachana w Warszawie. Istotnie, państwa, które dopuściły urzędowe przedstawicielstwo Rządu Sowieckiego, stworzyły sobie nowe komplikacje i niebezpieczeństwa. Propaganda Rządu Sowieckiego, będącego w kontakcie z rozgąęzioną po całym świecie partją komunistyczną, nadzwyczaj zręczna i subtelna, doskonale dostosowuje się do warunków miejscowych i, mając na celu wywołanie rewolucji, lub przynajmniej eskalację państw obcych, dąży do wykorzystania pierwiastków często nie wspólnego z doktryną komunizmu nie mających - jak fanatyzmu religijnego w krajach muzułmańskich, katolicyzmu i nacjonalizmu w Irlandji i t.p.

W Polsce, prócz ogólnego kierownictwa propagandą komunistyczną, prawdopodobnie akcja Sowiecka wyzyskuje nasze ciężkie położenie finansowe i przyczynia się w znacznej mierze do jego pogorszenia.

W. Kłoczyński

Kontr-Admirał.